

Sygn. akt IX W 61/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, Wydział IX Karny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

w obecności oskarżyciela publ. M. L.

po rozpoznaniu dnia 31 stycznia 2017 r., sprawy

1. G. O. (1)

córki S. i M. z domu S.

ur. (...) w O.

2. J. O. (1)

syna F. i S. z domu S.

ur. (...) w O.

obwinionych o to, że:

w okresie od 12 grudnia 2016 r. od godz. 16:00 do 13 grudnia 2016 r. do godz. 05:00 w O. przy ul. (...) zakłócili spokój i spoczynek nocny J. B. poprzez głośne rozmowy, śmiechy i podśpiewywanie,

- tj. za wykroczenie z art. 51§kw

ORZEKA:

I. obwinionych **G. O. (1) i J. O. (1)** uznaje za winnych popełnienia zarzucanego im czynu i za to na podstawie **art. 51 § 1 kw** skazuje każdego z nich na **karę grzywny w wymiarze po 100,- (sto) złotych;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw **zwalnia obwinionych od kosztów postępowania i opłaty.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 12 grudnia 2016 r. około godziny 22:20 funkcjonariusze Policji D. G. i M. G. na polecenie dyżurnego K. O. udali się na ulicę (...) gdzie miało mieć miejsce zakłócenie ciszy nocnej. Na miejscu zastali zgłaszającego J. B. zamieszkałego w lokalu nr (...), który oświadczył, że z mieszkania nr (...), położonego poniżej, dochodzą odgłosy głośnych rozmów wielu osób. Funkcjonariusze udali się pod drzwi wskazanego mieszkania nr (...) kilkakrotnie pukali, lecz nikt nie otwierał drzwi. Z mieszkania początkowo słychać było rozmowy wielu osób, które ucichły po pukaniu do drzwi.

Jak ustalono w trakcie czynności wyjaśniających w mieszkaniu nr (...) mieszkają obwinieni G. i J. małżonkowie O.. Jak przyznali, tego dnia była u nich z wizytą koleżanka, z którą siedzieli w kuchni, pili kawę i rozmawiali.

Oboje obwinieni przyznali się do popełnienia zarzucanego im czynu i złożyli wyjaśnienia w których również wyrazili gotowość dobrowolnego poddania się karom grzywny w kwocie po 100,- złotych.

(dowody: notatka urzędowa k. 1, zeznania świadków - J. B. k. 5, D. G. k. 12, wyjaśnienia obwinionych - G. O. k. 14, J. O. k. 18)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionych generalnie zasługują na wiarę, ponieważ są logiczne i są niesprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Jedynie twierdzenia obojga obwinionych, że ich zachowanie nie mogło nikomu przeszkadzać nie może zasługiwać na wiarę, bo jest oczywiście sprzeczne nie tylko z zeznaniami pokrzywdzonego ale również z zeznaniem jednego z interweniujących funkcjonariuszy i sporządzoną przez niego notatką urzędową z tej czynności.

Zeznał on, że głośne rozmowy słyszalne były już po wejściu do klatki schodowej budynku i dochodziły jedynie z mieszkania zajmowanego przez obwinionych. Podkreślił, że do mieszkania pukali wiele razy, lecz drzwi nie zostały otwarte. Jednoznacznie w swoich zeznaniach potwierdził także, że już po pierwszym pukaniu rozmowy te ustały.

W ocenie Sądu powyższe zeznania zasługują na podzielenie, ponieważ są spójne i korespondują z innymi dowodami. Należy również podkreślić, że funkcjonariusz ten zeznawał jedynie na okoliczności związane z jego służbą, jest dla stron osobą zupełnie obcą i nie ma powodów, aby bezpodstawnie obciążać obwinionych. Wszystkie te okoliczności świadczą o jego bezstronności.

Przebieg interwencji przedstawiony przez funkcjonariusza potwierdzają również zeznania pokrzywdzonego A. B.. Pokrzywdzony zeznał, że odgłosy rozmów dochodzące z mieszkania obwinionych uniemożliwiały mu wykonywanie normalnych czynności dnia codziennego. Podkreślił, że po interwencji rozmowy początkowo ucichły, jednak potem znowu zrobiło się głośno i taki stan miał trwać do ok. godz. 5-tej rano. Do oceny jego zeznań Sąd podchodził z dużą ostrożnością i rozwagą z uwagi na istniejący pomiędzy stronami konflikt, jednak nie dopatrywał się żadnych okoliczności świadczących o braku obiektywizmu z jego strony.

Przebieg zdarzenia przedstawiony przez funkcjonariusza i pokrzywdzonego potwierdza również dowód z dokumentu w postaci notatki urzędowej sporządzonej przez D. G.. Zawiera ona opis przebiegu zdarzenia, została sporządzona bezpośrednio po przeprowadzonej interwencji.

Mając powyższe na uwadze wina obwinionych nie budzi wątpliwości i została im należycie udowodniona. Swym zachowaniem obwinieni wyczerpali znamiona wykroczenia określonego w przepisie art. 51 § 1 kw.

Do przypisania odpowiedzialności za czyn określony w art. 51 § 1 kw niezbędne jest określenie pojęcia wybryku, który zakłóca spokój innym osobom. Nie ulega wątpliwości, że jest to krzyk, hałas, głośne słuchanie muzyki, czy ogólnie głośne zachowanie. Czyn określony w art. 51 § 1 kw, którym sprawca zakłóca spokój czy porządek publiczny bądź spoczynek nocny rażąco odbiega od przyjętych w danych okolicznościach obowiązujących norm zachowania. Zachowanie sprawcy pozostaje w oczywistej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Zatem zachowanie obwinionych polegające na głośnych rozmowach z całą pewnością było sprzeczne z obowiązującymi zasadami współżycia społecznego i wywołało uczucie gniewu u pokrzywdzonego oraz zakłóciło jego spokój, tym bardziej, że miało miejsce już w godzinach wieczornych przeznaczonych na odpoczynek.

Jako okoliczności obciążające przy wymiarze kary Sąd uznał długotrwałość działania obwinionych oraz zapewnienie pokrzywdzonego o notoryjności takich ich zachowań. Natomiast jako okoliczności łagodzące Sąd uznał przyznanie się do winy, wyrażoną skruchę i ich dotychczasową niekaralność.

W ocenie Sądu wymierzona obwinionym kara grzywny w wymiarze po 100,- złotych jest adekwatna do stopnia ich zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego czynu. Orzeczona kara w pełni zrealizuje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej oraz zmotywuje obwinionych do przestrzegania obowiązującego porządku prawnego. Orzeczenie kary w wyższym wymiarze mogłoby w obwinionych zrodzić chęć odwetu i zamiast zapobiec podobnym zachowaniom w przyszłości, sprowokować ich do ponawiania takich działań

O kosztach orzeczono na podstawie przytoczonych w wyroku przepisów. Sąd nie znalazł podstaw do obciążenia ich obowiązkiem ponoszenia kosztów postępowania i opłaty uznając, że osiągane przez nich dochody i ich sytuacja majątkowa nie pozwalają na ich uiszczenie.